

Sygn. akt I ACa 732/12

I ACz 1214/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Ewa Lauber-Drzazga
Sędzia:	SA Zbigniew Grzywaczewski (spr.)
Sędzia:	SA Walentyna Łukomska - Drzymała
Protokolant	sekr. sądowy Maciej Mazuryk

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2013 roku na rozprawie sprawy

z powództwa A. W.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim zastępowanemu przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 29 sierpnia 2012 r. i zażalenia pozwanego na orzeczenie o kosztach procesu zawarte w tym wyroku sygn. akt I C 735/10

I. oddala apelację i zażalenie;

II. zasądza od powoda A. W. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt I ACa 732/12

I ACz 1214/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29.08.2012r., Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił powództwo powoda A. W. o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim zadośćuczynienia, odszkodowania i renty i nie obciążył powoda kosztami procesu.

W uzasadnieniu Sąd I instancji podał, że powód A. W. od 1981 roku na stałe przebywa w Niemczech, gdzie mieszka samotnie. Od 2000 roku,

z powodu dolegliwości bólowych kręgosłupa przebywa na rencie, którą obecnie otrzymuje w wysokości 817 euro. Do 2005 roku powód dorabiał prowadząc autobusy. Niemniej jednak w tymże roku, upłynął mu termin ważności prawa jazdy zezwalający na kierowanie autobusem. W 2007 roku powodowi upłynął termin ważności prawa jazdy uprawniającego do prowadzenia samochodów osobowych i ciężarowych. W tymże czasie powód korzystał ze wsparcia finansowego ze strony starszego syna prowadzącego własną działalność gospodarczą.

W 1997 roku powód przeszedł załamanie nerwowe z powodu śmierci syna, który zginął w wypadku motocyklowym. Natomiast w 2001 roku powód sam uczestniczył w wypadku komunikacyjnym, w wyniku którego doznał urazu głowy z utratą przytomności.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w(...)VII Wydział Karny z dnia 8 lipca 2004 roku, sygn. akt (...), powód został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, polegającego na tym, że w okresie między 7 sierpnia 1999 roku, a styczniem 2000 roku w G., w okolicach M. i W., działając wspólnie

i w porozumieniu z innymi osobami w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wyłudził pieniądze w kwocie 84.541,34 zł w ten sposób, że wprowadził w błąd (...) S.A., iż w dniu 7 sierpnia 1999 roku ok. godz. 3.20 na drodze M.

– Ł. miała miejsce kolizja samochodu marki M. nr rej. (...)

z samochodem marki V. nr rej. (...) 1160 w okolicznościach podanych

w zgłoszeniu szkody, w tym celu wyłudził poświadczenie nieprawdy od funkcjonariuszy KPP w M. co do okoliczności zdarzenia, gdy

w rzeczywistości uszkodzenia obu pojazdów powstały w innych okolicznościach, na skutek czego (...) S.A. wypłacił odszkodowanie

w wysokości 22.084 zł z tytułu uszkodzeń ujawnionych w samochodzie marki M. oraz w 2 ratach kwotę 31.228,67 DM, co stanowi równowartość ok. 62.457,34 zł z tytułu szkód w samochodzie marki V., czym działał na szkodę (...) S.A., tj. czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem z dnia 16 listopada 2004 roku, sygn. akt (...), Sądu Okręgowego w (...) IV Wydział Karny Odwoławczy uchylił powyższy wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w (...) do ponownego rozpoznania. Zgodnie z wytycznymi, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, sąd pierwszej instancji winien poddać oskarżonego badaniu przez biegłych psychiatrów jak i dopuścić dowód z opinii biegłych dotyczącej analizy uszkodzeń pojazdu.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Rejonowy w (...) VII Wydział Karny, wyrokiem z dnia 31 maja 2007 roku, zapadłym w sprawie o sygn. akt (...), uznał powoda za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu. Niemniej jednak, Sąd Okręgowy

w (...) Wydział IV Karny Odwoławczy, wyrokiem z dnia 19 lutego 2008 roku, sygn. akt (...), powyższy wyrok uchylił i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w (...) do ponownego rozpoznania. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd pierwszej instancji powinien dokonać pełnej analizy i oceny wszystkich przeprowadzonych dowodów, w szczególności opinii biegłych, którzy nie wykluczali mechanizmu powstania uszkodzeń wskazywanego przez oskarżonego.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Rejonowy w (...) VII Wydział Karny, wyrokiem z dnia 25 marca 2009 roku, sygn. akt (...)powoda A. W. uniewinnił od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

w zw. z art. 12 k.k. Od powyższego wyroku apelację złożył prokurator. Niemniej jednak, Sąd Okręgowy w (...) Wydział IV Karny Odwoławczy, wyrokiem z dnia 6 października 2009 roku, sygn. akt (...), utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

W niniejszej sprawie wywołana została opinia sądowa z zakresu neurologii, z której wynika, że wieloletni proces sądowy i uczestnictwo

w sprawach sądowych nie spowodowało organicznego uszkodzenia układu nerwowego i nie ma znaczenia przyczynowo – skutkowego dla aktualnego stanu zdrowia neurologicznego powoda. Dlatego też z powodu obciążeń i chorób neurologicznych procentowy uszczerbek na jego zdrowiu wynosi 0 %.

W ustnej opinii uzupełniającej, biegły sądowy z zakresu neurologii zaopiniował, że nie widzi żadnego związku pomiędzy przebytym przez powoda w 1987 roku urazem skutkującym zespoleniem kręgów szyjnych, a procesem sądowym, który się toczył. Taki związek nie istnieje również pomiędzy drugim schorzeniem, na które powód cierpi, a mianowicie co do nadciśnienia samoistnego. Powód nie nabył go bowiem, ani w trakcie procesu, ani poprzez sprawę sądową.

W sprawie wywołana została również opinia sądowa z zakresu psychiatrii, z której wynika, że powód cierpi na organiczne zaburzenia osobowości oraz reakcje nerwicowe. Problemy natury psychicznej rozpoczęły się u powoda po tragicznej śmierci syna w 1997 roku. Istotne pogorszenie jego stanu psychicznego nastąpiło w 2001 roku, kiedy wskutek wypadku komunikacyjnego doznał urazu głowy z utratą przytomności.

Biegły sądowy zaopiniował nadto, że częściowo istnieje związek przyczynowo – skutkowy między aktualnym stanem zdrowia psychicznego powoda, a czasem trwania postępowania karnego. Częściowy związek polega na tym, że już przed rozpoczęciem postępowań karnych istniały zmiany w osobowości powoda, a toczące się procesy sądowe i silne z nim związane poczucie krzywdy utrwaliły niekorzystne zmiany w jego stanie psychicznym. Powód w związku z tym doświadczał cierpienia, tj. doświadczał negatywnych emocji, takich jak: poczucie krzywdy, smutek, czy żal. Dalsze postępowania sądowe będą dla niego dodatkowym źródłem stresu, a ewentualne orzeczenia niezgodne z jego subiektywnym odczuciem sprawiedliwości mogą skutkować nasilaniem się tych zaburzeń.

Powyższe biegły sądowy z zakresu psychiatrii potwierdził w ustnej opinii uzupełniającej, z której wynika, że występowanie powoda przed sądem, jak i dla każdej osoby wiąże się ze stresem i takie reakcje psychiczne, które pojawiają się w toku procesu, są typowe. Niemniej jednak, gdyby u powoda przed sprawą sądową nie występowały zaburzenia psychiczne, to jego cierpienia związane z tą sprawą byłyby mniejsze. W związku z doznawanym stresem obecnie zmienił się charakter powoda, który cechuje się drobiazgowością i uporem.

W subiektywnym odczuciu powoda dochodzenie do sprawiedliwości jest dla niego najważniejsze. Powód ma silne poczucie krzywdy i nie dostrzega, że to wpływa negatywnie na jego stan psychiczny.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania powoda, niemniej jednak w części dotyczącej treści zapadłych w procesie karnym orzeczeń, jak również co do jego sytuacji majątkowej i osobistej. W pozostałym bowiem zakresie, zeznania powoda odzwierciedlają jedynie reprezentowane przez niego stanowisko w sprawie, którego Sąd nie podziela.

Sąd nie miał również zastrzeżeń do wartości dowodowej, zarówno pisemnych, jak i ustnych uzupełniających opinii sądowych: z zakresu psychiatrii sporządzonej przez biegłego sądowego lek. med. A. H. oraz z zakresu neurologii sporządzonej przez biegłego sądowego lek. med. A. S.. W ocenie Sądu, wywołane w sprawie opinie sądowe, opracowane przez wyżej wymienionych biegłych, spełniają wymagania stawiane im przez przepisy proceduralne, są bowiem zupełne, jasne i niesprzeczne, a wyrażone w nich wnioski - stanowcze i wyważone. Ich sporządzenie poprzedzone zostało analizą akt sprawy oraz badaniem psychiatrycznym i neurologicznym. Zarówno niekwestionowane kwalifikacje biegłych, jak też trafność wysnutych przez nich konkluzji nie wzbudziła wątpliwości Sądu. Powyższe argumenty pozwoliły Sądowi uznać te opinie za przekonujące.

Na rozprawie w dniu 18 kwietnia 2012 roku Sąd postanowił oddalić wnioski dowodowe obejmujące: dopuszczenie dowodu z opinii biegłego

„z zakresu prawa” celem ustalenia, że postępowanie przed Sądem Rejonowym w (...) przeciwko powodowi nie powinno się toczyć, oraz, że było prowadzone niezgodnie z przepisami obowiązującego prawa karnego procesowego, oraz w zakresie żądania informacji, czy sędzia E. W. pełniła funkcję sędziego konsultanta dla asesora sądowego D. S.,

a także wywołanie opinii biegłych z zakresu kryminalistycznej i technicznej rekonstrukcji wypadków drogowych oraz techniki samochodowej celem wykazania rażących błędów popełnionych przez grupę biegłych opiniujących w sprawie karnej. Sąd oddalił powyższe wnioski dowodowe, ponieważ zostały one zgłoszone na okoliczności mające na celu rozstrzygnięcie co do meritum niniejszej sprawy, a co należy wyłącznie do kompetencji Sądu rozstrzygającego tę sprawę.

Na rozprawie w dniu 16 sierpnia 2012 roku Sąd oddalił również wnioski dowodowe zawarte w piśmie procesowym powoda złożonym na tejże rozprawie z uwagi na wskazaną podstawę faktyczną żądania. W związku z powyższym pełnomocnik powoda złożył zastrzeżenie do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. Sąd jednak, mając na uwadze podstawę faktyczną powództwa oraz zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, doszedł do przekonania, iż wywołanie dowodu z opinii biegłego traumatologa i fizjoterapeuty na okoliczność stanu zdrowia powoda będącego wynikiem procesu karnego oraz dowodu z opinii biegłego pracownika naukowego szkoły wyższej na okoliczność niezgodnego z prawem prowadzenia postępowania sądowego karnego w sprawie powoda, jest na tymże etapie postępowania zbędne, mogące prowadzić jedynie do przedłużenia postępowania w sprawie.

W pierwszej kolejności Sąd zwrócił uwagę na podstawę faktyczną żądań zgłoszonych przez powoda w złożonym w niniejszej sprawie pozwie. W toku niniejszego postępowania powód, z jednej strony podnosił bowiem, iż podstawą faktyczną jego żądań są „nieprawidłowości i uchybienia proceduralne w toczącej się przeciwko niemu sprawie karnej”, lecz z drugiej strony, przez cały czas trwania niniejszego postępowania nawiązywał do pojęcia przewlekłości postępowania, podnosząc, iż proces karny prowadzony był przeciwko niemu przez osiem lat. Niemniej jednak, na rozprawie w dniu 16 sierpnia 2012 roku poprzedzającej wydanie merytorycznego rozstrzygnięcia

w niniejszej sprawie, pełnomocnik powoda w sposób ostateczny określił podstawę faktyczną żądań pozwu, wskazując, że jest nią „merytoryczne postępowanie sądowe w toku rozprawy, błędne decyzje Sądu w toku rozprawy. Innych podstaw faktycznych nie ma. Jedyną podstawą jest merytoryczne rozpoznanie sprawy przez Sąd”. Wobec takiego stanowiska strony powodowej Sąd rozważył, czy pojęcie „merytoryczne postępowanie sądowe” obejmuje również pojęcie „przewlekłości postępowania”. W ocenie Sądu nie, ponieważ przewlekłość postępowania to tylko i wyłącznie czas trwania całego postępowania, a więc dotyczy ona tylko i wyłącznie „sfery organizacyjnej” procesu, a nie ma nic wspólnego z meritum decyzji podejmowanych w toku postępowania. A zatem, skoro „przewlekłość postępowania”, stanowi odrębną podstawę faktyczną powództwa, a powód niejednokrotnie w toku procesu wskazywał, że jego pozew „nie stanowi skargi na przewlekłość postępowania”, Sąd powództwo oddalił, przyjmując za podstawę faktyczną „merytoryczne postępowanie sądowe”, z uwagi na niespełnienie przesłanek z art. 417 k.c., stanowiącego podstawę prawną niniejszego powództwa. Zgodnie

z § 1 wskazanego powyżej artykułu, za szkodę wyrządzoną przez niezgodne

z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Podstawową przesłanką odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu zadań z zakresu władzy publicznej jest ich bezprawność, którą ustawodawca określił w komentowanym przepisie jako zachowanie „niezgodne z prawem”. Taką samą konstrukcję przyjęto w art. 77 ust. 1 Konstytucji RP.

Zarówno doktryna, jak i judykatura przyjmuje, iż przesłankę bezprawności ujętą w omawianym przepisie należy ujmować ściśle, jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej – z wyłączeniem norm moralnych, obyczajowych, zasad współżycia społecznego. Chodzi tu więc o niezgodność z konstytucyjnie rozumianymi źródłami prawa, czyli Konstytucją, ustawami, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, rozporządzeniami oraz prawem stanowionym przez Unię Europejską (te ostatnie normy mają pierwszeństwo w razie kolizji

z normami zawartymi w ustawach, rozporządzeniach, czy aktach prawa miejscowego, co wynika z art. 91 ust. 3 Konstytucji RP – J. Kremis (w:) Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. E. Gniewka, Warszawa 2008, s. 707

i zaprezentowany przez tego Autora przegląd stanowisk na rozumienie pojęcia bezprawności; M. Safjan, Odpowiedzialność odszkodowawcza władzy publicznej (po 1 września 2004 roku), Warszawa 2004, s. 39; A. Doliwa, Zobowiązania..., s. 113).

Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy Sąd wskazał, że powód podnosząc, iż pozwany działał w sposób bezprawny, konsekwentnie wskazywał, iż Sąd Rejonowy w (...) dwukrotnie wydawał wyroki, które następnie były uchylane przez Sąd II instancji, po czym w rezultacie został on uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu. W ocenie Sądu jednak, okoliczność, iż dwa wyroki Sądu Rejonowego w (...) zostały uchylone w wyniku kontroli instancyjnej, nie świadczy automatycznie o bezprawności działania strony pozwanej.

Sąd zwrócił uwagę na treść wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 19 maja 2005 roku, zgodnie z którym, nie można wykluczyć, że w określonych przypadkach wszczęcie i prowadzenie przeciwko obywatelowi postępowania karnego będzie mogło być uznane za czyn niedozwolony w rozumieniu przepisów art. 415 i nast. k.c. Byłoby tak, gdyby postępowanie wszczęto lub prowadzono przy oczywistym braku dowodów winy, ze świadomością sfabrykowania takich dowodów, bez zachowania podstawowych przepisów procedury itp. Natomiast nie jest wystarczającą podstawą poszukiwania odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie, czy to art. 417 k.c., czy też np. art. 77 ust. 1 Konstytucji RP sama okoliczność, że w postępowaniu karnosądowym oskarżonego uniewinniono od zarzutu popełnienia zarzucanego mu przestępstwa (I ACa 1848/04, Lex nr 166820).

A zatem, sama okoliczność, iż wobec powoda dwukrotnie zapadały wyroki uznające go winnym popełnienia zarzucanego mu czynu, które były jednak uchylane przez Sąd II instancji, co w konsekwencji doprowadziło do prawomocnego uniewinnienia go od zarzutu popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, nie świadczy jednocześnie o spełnieniu przesłanki bezprawności działania strony pozwanej. Niezbędne są bowiem dodatkowe okoliczności, o których mowa m. in. w cytowanym powyżej orzeczeniu. Wprawdzie w toku niniejszego postępowania powód podnosił, iż postępowanie karne zakończone wydaniem, zarówno pierwszego, jak i drugiego wyroku skazującego, zawierało szereg uchybień proceduralnych, polegających de facto, zdaniem powoda, na braku rozważenia różnic pomiędzy wydanymi w sprawie opiniami biegłych sądowych, co prowadziło do naruszenia art. 7 k.p.k., stanowiącego o zasadzie swobodnej oceny dowodów.

Z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 16 listopada 2004 roku, sygn. akt (...) wynika jednak, że wyrok Sądu pierwszej instancji został uchylony przede wszystkim z uwagi na konieczność wydania opinii psychiatrycznej, co do poczytalności powoda, która budziła już, zdaniem Sądu II instancji, wątpliwości podczas przesłuchania powoda w prokuraturze. W związku z tym, Sąd II instancji wskazał, że „już przeto z tego względu zaskarżony wyrok nie mógł się ostać”. Dodatkowo natomiast Sąd II instancji zwrócił uwagę, że pomiędzy przeprowadzonymi

w trakcie postępowania karnego opiniami zachodzą pewne różnice. Jest to jednak spowodowane skomplikowanym i niejednoznacznym charakterem sprawy. W związku z powyższym rodzi się konieczność dopuszczenia dowodu z jeszcze jednej opinii, wydanej przez niekwestionowany autorytet w dziedzinie wypadków drogowych. Sąd II instancji zwrócił również uwagę na możliwość przesłuchania naoczego świadka zdarzenia C. W..

Podobnie, uchylając rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego ponownie,

w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 lutego 2008 roku, sygn. akt (...), Sąd Okręgowy w (...) stwierdził, że nie ulega żadnym wątpliwościom, że sprawa jest skomplikowana i wydawane były w niej niejednoznaczne opinie różnych biegłych. Niemniej jednak, wbrew twierdzeniom powoda, Sąd Okręgowy wskazał, że Sąd Rejonowy, rozpoznając ponownie sprawę, przeprowadził postępowanie dowodowe w pełnym zakresie. Wszyscy biegli zostali dodatkowo przesłuchani i skonfrontowani i wobec dalszych wątpliwości, Sąd Rejonowy dopuścił dodatkowy dowód z opinii Kolegium Opiniodawczego do Spraw Ruchu Drogowego. Niemniej jednak, jak wskazał Sąd II instancji, Sąd Rejonowy, w tak skomplikowanej sprawie nie dokonał szczegółowej i pełnej analizy opinii dwóch biegłych sądowych, co uznać należy za błąd w ocenie przeprowadzonych dowodów, co czyni zarzut obrazy art. 7 k.p.k. za zasadny i musi prowadzić do uchylenia zaskarżonego wyroku.

Z powyższego wynika, że wprawdzie podczas ponownego rozpoznawania sprawy przez Sąd Rejonowy w (...), naruszył on zasadę swobodnej oceny dowodów, to jednak nie może to już świadczyć o bezprawności działania strony pozwanej. Podkreślić bowiem należy, iż nie zostały naruszone żadne inne zasady, o których mowa w piśmie procesowym powoda z dnia 18 listopada 2011 roku (data wpływu). Dodatkowo nie miały również miejsca żadne okoliczności, na które powoływał się powód, podczas składania zeznań na rozprawie w dniu 16 sierpnia 2012 roku, kiedy to podniósł, że „Sąd powoływał tylko świadków, którzy mogli mnie obciążyć. Ginęły akta prokuratury, zdjęcia. Na pierwszej rozprawie nie miałem nic do powiedzenia. Nie miałem na to żadnego wpływu. (...) Sąd powoływał tych samych rzeczoznawców cały czas, a oni swoje kłamstwa cały czas ulepszali. Jeszcze nie było opinii, a już wszyscy mówili, że opinia będzie negatywna, że już się nie wywinę. Sąd nie brał pod uwagę mojej wersji”. Okoliczności tych bowiem powód w żaden sposób nie udowodnił, mimo, iż był do tego zobowiązany w oparciu o treść art. 6 k.c. Sąd wskazał również, że Sąd Rejonowy w (...) prowadził, postępowanie karne posiadając podstawy przypisania winy A. W. chociażby w postaci opinii biegłych sądowych P. P., T. P., K. S. i W. G., a także zeznań świadków J. K., A. K. i W. R.. W takiej zatem sytuacji, naruszenie zasady z art. 7 k.p.k. podczas ponownego rozpoznania sprawy przez Sąd Rejonowy w (...), która podlegała kontroli w toku postępowania instancyjnego, nie może świadczyć o spełnieniu przesłanki bezprawności działania strony pozwanej.

Ubocznie Sąd wskazał, że z uwagi na stanowisko powoda, iż podstawa faktyczna dochodzonych przez niego żądań nie obejmuje postępowania przygotowawczego, nie odniesie się do podnoszonej przez niego okoliczności, iż postępowanie sądowe prowadzone przeciwko niemu nie powinno się w ogóle toczyć.

Przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 417 k.c. jest również szkoda w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., czyli obejmująca straty oraz utracone korzyści, które poszkodowany mógł osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono; może być też zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę w przypadkach wskazanych w art. 445 i 448 k.c. Znajdą więc zastosowanie ogólne reguły dotyczące kompensaty szkody w mieniu (majątkowej) i na osobie (majątkowej i niemajątkowej) (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 7 kwietnia 2010 roku, I ACa 222/10, LEX nr 628185; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 listopada 2010 roku, I ACa 841/10, LEX nr 756729; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania..., s. 219; Z. Banaszczyk (w:) Kodeks..., s. 1239).

W przedmiotowej sprawie powód podnosił, iż doznał, zarówno szkody w sferze fizycznej w zakresie schorzeń neurologicznych, jak i szkody w sferze psychicznej. Jak wynika jednak z opinii sądowej z zakresu neurologii, wieloletni proces sądowy i uczestnictwo w sprawach sądowych nie spowodowało organicznego uszkodzenia układu nerwowego i nie ma znaczenia przyczynowo – skutkowego dla aktualnego stanu zdrowia neurologicznego.. A zatem, w tym zakresie, brak jest również normalnego związku przyczynowego pomiędzy bezprawnością, a szkodą.

Odnosnie zaś sfery psychicznej powoda, biegły sądowy z zakresu psychiatrii zaopiniował jednak, że częściowo istnieje związek przyczynowo

– skutkowy między aktualnym stanem zdrowia psychicznego powoda, a czasem trwania postępowania karnego, który polega na tym, że już przed rozpoczęciem postępowań karnych istniały zmiany w osobowości powoda, a toczące się procesy sądowe i silne z nim związane poczucie krzywdy utrwaliły niekorzystne zmiany w jego stanie psychicznym. Powód w związku z tym doświadczał cierpienia, tj. doświadczał negatywnych emocji, takich jak: poczucie krzywdy, smutek, czy żal. Niemniej jednak, wobec niespełnienia przesłanki bezprawności działania władzy publicznej, spełnienie wskazanej powyżej przesłanki nie może skutkować uwzględnieniem powództwa.

Z tych też wszystkich względów, Sąd powództwo oddalił.

Sąd dodał, że nie pominął okoliczności, iż powód, w razie nieuwzględnienia żądań w oparciu o art. 417 k.c., domagał się uznania ich za zasadne na podstawie art. 417² k.c. Zgodnie z treścią tegoż przepisu, jeżeli przez zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej została wyrządzona szkoda na osobie, poszkodowany może żądać całkowitego lub częściowego jej naprawienia oraz zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, gdy okoliczności, a zwłaszcza

niezdolność poszkodowanego do pracy lub jego ciężkie położenie materialne, wskazują, że wymagają tego względy słuszności.

Z treści powyższego przepisu wynika, że przesłanki odpowiedzialności na podstawie art. 417² k.c. są następujące:

- wykonywanie zgodnie z prawem władzy publicznej,
- powstanie szkody na osobie,
- adekwatny związek przyczynowy między aktem władzy publicznej, a szkodą,
- zasadność przyznania odszkodowania w świetle zasad słuszności.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, pierwsza przesłanka została spełniona. Spełniona została również druga i trzecia przesłanka, jednak jedynie w kwestii dotyczącej sfery psychicznej powoda. Niemniej jednak o przyznaniu odszkodowania na podstawie omawianego przepisu ostatecznie przesądzają względy słuszności. Pod rozwagę należy wówczas wziąć okoliczności sprawy, czyli sytuację, w jakiej doszło do wyrządzenia szkody, motywy podejmowanego działania, rodzaj i znaczenie chronionego interesu. Uwzględnić należy również okoliczności dotyczące osoby poszkodowanego, czyli jego sytuację majątkową, rodzinną, wagę i rozmiar uszczerbku, niezdolność do pracy (Z. Banaszczyk (w:) Kodeks..., s. 1294).

Sąd wskazał przede wszystkim na sytuację majątkową powoda, która również nie uzasadnia uwzględnienia żądań pozwu w oparciu o względy słuszności. Powód posiada bowiem stałe źródło dochodu, jakim jest renta w obecnej wysokości 817 euro. Rentę powód pobiera od 2000 roku, a zatem jego niezdolność do pracy powstała cztery lata przed wydaniem pierwszego wyroku skazującego w sprawie karnej. Dodatkowo korzysta z pomocy finansowej syna prowadzącego działalność gospodarczą. Ponadto, jak już zostało wskazane powyżej, powód w wyniku toczącego się procesu karnego nie doznał żadnego uszczerbku o charakterze neurologicznym. Doznany natomiast uszczerbek o charakterze psychicznym był nieznaczny, bowiem już przed rozpoczęciem postępowań karnych istniały zmiany w osobowości powoda,

a toczące się procesy sądowe i silne z nim związane poczucie krzywdy utrwaliły niekorzystne zmiany w jego stanie psychicznym.

Z tych też wszystkich względów, Sąd, dochodząc do przekonania, iż nie istnieją żadne względy słuszności, które wymagałyby uwzględnienia żądań powoda, powództwo oddalił również na podstawie art. 417² k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

Generalną zasadą w zakresie rozliczenia kosztów procesu jest odpowiedzialność za wynik procesu (art. 98 k.p.c.). Zgodnie z tą zasadą koszty procesu w niniejszej sprawie, poniesione przez stronę pozwaną winny być jej zwrócone przez stronę powodową. Niemniej jednak art. 102 k.p.c. przewiduje odstępstwo od tej zasady w szczególnie uzasadnionych przypadkach.

W piśmiennictwie podnosi się, iż art. 102 k.p.c. urzeczywistnia zasadę słuszności i jako przepis wyjątkowy – stanowiący wyłom w zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu – nie podlega wykładni rozszerzającej. Nie konkretyzuje on pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, toteż ich kwalifikacja należy do sądu, który – uwzględniając całokształt okoliczności konkretnej sprawy – powinien kierować się własnym poczuciem sprawiedliwości. W postanowieniu z dnia 14 stycznia 1974 roku, w sprawie

o sygn. akt II CZ 223/73, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż: „zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących

o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należą, zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego.

Mając na uwadze powyższe rozważania, jak też sytuację majątkową powoda, Sąd zastosował art. 102 kpc.

W złożonej apelacji, powód zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

- 1) błędne ustalenie podstawy faktycznej powództwa, gdyż powód powoływał się także na „czas trwania postępowania karnego”, co skutkowało nierozpoznanie istoty sprawy;
- 2) pominięcie w ustaleniach faktycznych całego szeregu okoliczności mających olbrzymie znaczenie dla przypisania Sądowi Rejonowemu w (...) niezgodnego z prawem działania;
- 3) naruszenie art. 227 kpc w zw. z art. 278 kpc przez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy traumatologa i fizjoterapeuty na okoliczność stanu zdrowia powoda będącego wynikiem procesu karnego;
- 4) naruszenie art. 417 § 1 kc w zw. z art. 23, 24, 448, 444 § 1 i 2, 445 § 1 kc przez jego niezastosowanie;
- 5) naruszenie art. 417² kc w zw. z art. 23 i 24 kc, 448 kc i 445 § 1 kc i 444 § 1 i 2 kc przez jego niezastosowanie.

Wniósł o jego zmianę przez uwzględnienie powództwa, względnie uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Ponadto wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy traumatologa i fizjoterapeuty na okoliczność jego stanu zdrowia.

W złożonym zażaleniu na orzeczenie o kosztach procesu, pozwany zarzucając naruszenie art. 102 kpc przez błędne zastosowanie tego przepisu w stanie faktycznym sprawy, wniósł o jego zmianę przez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kwoty 7620 złotych oraz kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja podlega oddaleniu.

Podniesione w apelacji zarzuty są bezpodstawne i nie mogą prowadzić do poważenia zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny podziela wszystkie ustalenia i wnioski Sądu I instancji i uznaje je za własne.

Apelacja bezpodstawnie zarzuca Sądowi I instancji jakoby dopuścił się on błędu w ustaleniu podstawy faktycznej powództwa, gdyż jak słusznie podkreślił ten Sąd, na rozprawie poprzedzającej wydanie zaskarżonego wyroku tj. w dniu 16.08.2012r. profesjonalny pełnomocnik powoda ostatecznie sprecyzował podstawę faktyczną powództwa, a z jego oświadczenia wynika, że nie obejmuje ona przewlekłości postępowania (vide k. 804v.).

Słusznie dodaje pozwany w odpowiedzi na apelację, że obecny wówczas powód nie prostował takiego oświadczenia swojego pełnomocnika (art. 93 kpc).

Wbrew twierdzeniu apelacji Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia art. 417 § 1 kc (w zw. z art. 23, 24 i 448 kc, 444 § 2 i 445 § 1 kc) oraz nie pominął

w swoich ustaleniach okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 kpc).

Przede wszystkim, wbrew twierdzeniu apelacji, fakt, że w toku instancji wyrok Sądu I instancji został uchylony i sprawa przekazana do ponownego rozpoznania, a ostatecznie powód został prawomocnie uniewinniony, nie oznacza automatycznie, iż zachowanie pozwanego było bezprawne (niezgodne z prawem). Konieczne byłoby wykazanie, że postępowanie wszczęto lub prowadzono przy oczywistym braku dowodów winy, ze świadomością fabrykowania takich dowodów, bez zachowania przepisów procedury itp. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 19.05.2005r., I ACa 1848/04, LEX nr 166820) a o takiej sytuacji – jak prawidłowo ustalił Sąd I instancji – w żadnym razie nie można mówić.

Jak słusznie podkreślił Sąd I instancji, dwa wyroki Sądu I instancji uznające powoda za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu zostały oparte na zeznaniach trzech świadków i czterech opiniach biegłych, a Sąd I instancji uchylając dwukrotnie te wyroki wskazywał, że sprawa jest „skomplikowana”, gdyż są rozbieżne opinie biegłych. Sąd II instancji podkreślił to także utrzymując w mocy wyrok Sądu I instancji uniewinniający powoda i dodał, iż „nie można wykluczyć tego, że oskarżony nie dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa, ale brak jest także jednoznacznych dowodów na to, że dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa” (k. 188).

Bezpodstawny jest zarzut apelacji naruszenia art. 227 w zw. z „art. 278” kpc przez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy traumatologa i fizjoterapeuty, gdyż uraz głowy i kręgosłupa szyjnego powód przebył w 2001r. i nie mają one związku z toczącą się później (od 2003r.) przedmiotową sprawą karną (opinia biegłego neurologa, k. 656 i 704 – 706).

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny oddalił też taki wniosek powoda zawarty w apelacji.

Nie jest też słuszny zarzut apelacji naruszenia przez Sąd I instancji art. 417² kc (w zw. z art. 23 i 24 kc, 448 kc, 445 § 1 kc i 444 § 1 i 2 kc).

Sąd I instancji słusznie wskazał tutaj na dwie okoliczności, a mianowicie, że w wyniku toczącego się procesu karnego powód doznał tylko nieznacznego uszczerbku o charakterze psychicznym (nie doznał zaś jakiegokolwiek uszczerbku o charakterze neurologicznym) i, że żadne względy słuszności nie wymagają uwzględnienia powództwa nawet w części, gdyż powód posiadał i posiada stałe źródło dochodu jakim jest renta, którą pobiera już od 2000r. (zanim wszczęta została przedmiotowa sprawa karna), a dodatkowo od dawna korzysta z pomocy finansowej syna prowadzącego działalność gospodarczą. Nie zaszła więc w tym zakresie żadna zmiana (por. też 2 wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22.03.2012r., V CSK 135/11, LEX nr 1214613).

Przypomnieć należy, że tylko nieznaczny uszczerbek o charakterze psychicznym wynika z faktu, iż już przed rozpoczęciem przedmiotowego procesu karnego istniały zmiany w osobowości powoda (już w 1997r. podjął leczenie psychiatryczne, a istotne pogorszenie stanu psychicznego powoda nastąpiło już w 2001r., gdy na skutek wypadku komunikacyjnego doznał on urazu głowy z utratą przytomności), a toczące się procesy, tak karny jak i inne wytaczane przez powoda i silnie z nimi związane poczucie krzywdy utrwaliły tylko niekorzystne zmiany w jego stanie psychicznym (opinia biegłego psychiatry: k. 661-661v i 706 – 709).

Dodać też należy, że jeśli chodzi o zadośćuczynienie to nie ma ono charakteru obligatoryjnego lecz fakultatywny i dlatego w razie niewielkiej krzywdy nie ma podstaw – już co do zasady – do jego zasądzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27.08.1969r. I PR 224/69, OSNC 1970, z. 6, poz. 111).

Oddaleniu podlega też zażalenie pozwanego, gdyż wbrew jego twierdzeniu Sąd I instancji nie naruszył art. 102 kpc.

Tenże Sąd mając na uwadze sytuację majątkową powoda mógł zastosować ten przepis, gdyż powód, który w postępowaniu karnym został prawomocnie uniewinniony, mógł być subiektywnie przekonany o słuszności dochodzonych roszczeń (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3.02.2011r., I CZ 171/10, LEX nr 738386 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9.02.2011r., V CZ 98/10, LEX nr 738404).

Z tych względów, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc (co do zażalenia w zw. z art. 397 § 2 kpc) orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu za II instancję orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 kpc oraz § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 7 i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348, ze zm.).

Dodać należy, że brak było podstaw do zastosowania art. 102 kpc (w zw. z art. 391 § 1 kpc) także w postępowaniu apelacyjnym, gdyż wnosząc apelację od wyroku Sądu I instancji powód nie może już powoływać się na swoje subiektywne przekonanie o słuszności dochodzonych roszczeń. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd I instancji przedstawił bowiem szczegółową i trafną argumentację o bezzasadności powództwa. Powód mógł wnieść apelację, ale musiał się już liczyć z konsekwencjami w postaci obowiązku poniesienia kosztów procesu postępowania apelacyjnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30.03.2012r., III CZ 13/12, LEC nr 1164738).

5.03.2013r.

ZG/dk